



# FILATELIA

CZASOPISMO ILLUSTROWANE  
dla miłośników zbierania znaczków listowych.

Wychodzi 1-go każdego miesiąca.

Organ polskiego „Klubu Filatelistów“ w Krakowie.

WARUNKI PRENUMERATY : Rocznie razem z przesyłką w Austro-Węgrzech 2 zlr. = 4 korony, w Niemczech 4 mrk., w Rosyi 2 rs., w Anglii 4 szyl., we Francyi 5 franków, we Włoszech 5 lirów, w Północnej Ameryce 1 dolar, w Środkowej Ameryce 1 peso, w Indyach Wschodnich 3 rupie, w Australii 4 szylingi.

Prenumeratę prosimy przysłać wprost przekazem, lub też kursującymi nieużywanymi markami listowymi w liście poleconym, przyczem upraszamy marek nie przylepiać.

CENA OGŁOSZEŃ : 1 strona 8 zlr.,  $\frac{1}{2}$  strony 4 zlr.,  $\frac{1}{4}$  strony 2 zlr. — Ogłoszenia drobne od wiersza 10 ct. = 20 hellerów.

Wydawca i redaktor : **Zygmunt Gessner**. — Adres redakcyi i administracyi : Austria, Kraków, Kurniki L. 7.

Kierownik literacki : **Antoni Rutkowski**.

## Od Redakcyi i Administracyi.

*Filateli*, temu numeru te na żądanie natychmiast wyślemy.

©Celem uregulowania nakładu pisma, oraz uniknięcia zwłoki w przesyłce, prosimy uprzejmie P. T. Odbiorców *Filateli* o łaskawe rychłe nadsyłanie prenumeraty pod adresem : **Redakcyja „Filateli“ w Krakowie, ulica Kurniki L. 7.**

Kto z Szanownych Czytelników, jako Prenumeratorem, nie otrzymał poprzednich numerów

Reklamacye o nadesłanie zaginionych lub niewysłanych numerów *Filateli* należy nadawać w Austro-Węgrzech **nieopłatnie**, w **otwartych listach**, pod adresem Redakcyi, jednakże z napisem po stronie adresu **„Reklamacya“**.

Reklamacye z wszelkich innych państw, muszą być opłacone i najlepiej używać do tego kartki pocztowej.

## Do P. T. Czytelników „Filatelii“.

Już w pierwszym i drugim numerze niniejszego pisma w artykule „O pożytku i celu *Filatelii*“ pisaliśmy nieco o zbieraniu marek przez amatorów w młodym i dojrzałym wieku. Dalej wspominaliśmy o nadzorze\* i kierownictwie rodziców i opiekunów nad małoletnimi filatelistami, którzy zbyt gorliwie do studyów filatelistycznych się zabierają.

Dzisiaj ogłaszamy odczyt, miany przez p. W. S. na zwykłym zebraniu Klubu dnia 14 lipca b. r., w którym znajdują P. T. Czytelnicy wskazówki, jakie należy mieć na uwadze, przy racjonalnym samodzielnym zbieraniu znaczków listowych, oraz objaśnienia co do różnych sposobów uprawianych przy zbieraniu marek.

### Wskazówki dla początkujących Filatelistów, dotyczące samodzielnego racjonalnego zbierania znaczków listowych, przez W. S.

Ponieważ już kilkakrotnie początkujący Filatelisci zwracali się do Redakcyi

*Filatelii* z prośbą o objaśnienia i wskazówki, w jaki sposób mają postępować przy zakładaniu zbiorów marek, przeto za odpowiednie uważam podać tu wskazówki, jak początkujący Filatelisci zbierać i przy zbieraniu postępować powinni. Samodzielne zbieranie marek poczyna się zwykle albo z końcem nauki szkolnej, albo przy opuszczeniu domu rodzicielskiego, to jest wtedy, kiedy wskutek zewnętrznych przyczyn kierownictwo ojca lub opiekuna ustaje, lub też wtedy, kiedy przy dojściu do lat starszych, samodzielnosc w zbieraniu i rozpoznawaniu znaczków listowych sama przez się wyraża się zaczyna.

Skoro kierownictwo osób starszych i doświadczonych odpadnie, musi się go przecież czemś zastąpić, gdyż wiadomości, które są dzisiaj niezbędne do rzetelnego uprawiania filatelii, nie można nabyć z samego siebie, lecz do tego koniecznym jest gruntowne studyowanie i studyowanie to właśnie ma zastąpić wskazówki i pomoc kierowników.

Środków do osiągnięcia gruntownej filatelistycznej wiedzy mamy mało, zaś zważywszy na to, że obowiązki i zajęcia codzienne wypełniają nam nieomal wszystkie godziny dnia, musimy wynaleźć

## WIELKA EPOPEA FILATELISTYCZNA.

Przez „*Pesymistę*“.

### PIEŚŃ III.

Cichutko z początku — słyhać kart da-  
[wanie,

A potem raz po raz gry licytowanie.

I znowu cisza — talon odkrywają,

Wszyscy w pochyleniu mu się przyglądają:

Żuż „kupił“, karty przegląda, układa,

I piskliwym głosem „mizerka“ powiada.

„Cursoro“ nań spojrzął — a „na rękę“ sie-  
[dział,

Więc chrypliwym głosem „contra“ wypo-  
[wiedział,

A że zaś przegrywać bynajmniej nie lubi,

Godzi w przeciwnika — niechybnie go zgubi.

Wojna się poczęła, bójka nie na żarty

Bo tak zwykle bywa kiedy się gra w karty —

Wówczas niema prezesa — brata — przy-  
[jaciela,

Tam nikt niczyjego zdania nie podziela;

Jeden na drugiego czycha tylko zgubę,

Czasem powie jakieś słówko trochę „grube“.

Lecz ta bagatela tutaj nic nie znaczy:

Przyjdzie dobra karta, wszystko przeinaczy —

I uśmiech się znajdzie i kpinki z bliźniego,

Nieszczęsny pogromem srodze „złożonego“.

A jak w boju bywa, gdy się niepowie-  
[dzie

Raz, drugi atak śmiały — fortuna za-  
[wiedzie,

To przegrana pewna — sztony się rozejdą

I w pudełka z których nie wychodzą —  
[wejda!

Walka już się kończy, już sztonów nie-  
[wiele,

U jednych widać smutek, u drugich wesele;

sobie takie pouczające środki, które ucząc gruntownie, przecież do studyowania niewiele czasu wymagają. A do tego kwalifikuje się bez wątpienia dobre czasopismo.

Nie chcę tu hymnu pochwalnego śpiewać dla *Filateli*, chociażby powodów i sposobności ku temu było dosyć, gdyż pismo to znakomicie redagowane, obfitą treścią swą i wziętością, samo za siebie przemawia.

Z własnego doświadczenia podnoszę jednak, że jako prenumerator *Filateli*, dotąd zawsze byłem zadowolony tak z treści, jako i ze sposobu przedstawiania rzeczy nadzwyczaj dokładnego, zrozumiałego i wiele pouczającego, bez żadnych polemicznych przymieszek, nieodnoszących się do istoty omawianych kwestyj.

Nadto język i styl pisma jest czysty i poprawny i nie pozostawia nic do życzenia, tak, że wobec dzisiejszego rozwoju wiedzy filatelistycznej — pismo to jedynie prawdziwie polskie, szczególnie godne jest polecenia wszystkim, tak początkującym, jak i starszym Filatelistom. Wychodząc zaś raz na miesiąc, nie wymaga do przestudyowania wiele czasu, a przecież przez ten krótki czas można sobie

z niego przyswoić wszystko, co początkujący Filatelista wiedzieć powinien.

Wreszcie podnieść należy, że Redakcyja *Filateli* spoczywając w doświadczonych rękach, podaje swoim Czytelnikom prawdziwą wiedzę filatelistyczną, co jest właśnie najglówniejszą zaletą pisma.

Dlatego też radzę początkującym Filatelistom udać się o poradę albo do Redakcyi *Filateli*, albo do jednego ze starszych Członków Klubu Filatelistów, którzy z chęcią i bezinteresownie żądanych objaśnień każdej chwili udziela.

I ja jako początkujący filatelista udawałem się zawsze o poradę do prawdziwie doświadczonych i godnych Filatelistów i nie żalowałem tego nigdy.

Natomiast ostrzegam przed tymi Filatelistami, którzy od początkujących wydłużają najlepsze marki, a potem im dopiero — prawdopodobnie z wdzięczności — objaśnień i nauk udzielają.

Jest to już w naturze naszej, że nim nabędziemy pewnego doświadczenia na obcym lub nieznanem polu, musimy mieć do tego pewne rzeczowe wskazówki z doświadczonej strony.

Co się tyczy początku samodzielnego zbierania marek, to ostrzegamy — trzy-

Pan „Jelita“ przegrany srodze utyskuje;  
Wyjął kilka halerzy — no i ofiaruje  
Coś „á conto“ przegranej — resztę za-  
[pisuje]

Każdy w swej notatce — gdzie on figuruje,  
Na wieczną swą pamiątkę — wieczne nie-  
[oddanie];

Tak się tu odbywa „marek studjowanie“.  
A gdy się preferka już dosyć nagrali,  
Jedni chcieli odejść, drudzy się wzdragali,  
Aż wreszcie wszyscy razem jakoś się zmó-  
[wili]

I w innej grze karcianej za szczęściem  
[gonili].

I śmieli się i krzyczeli rozdawając karty,  
A nikt się jakoś nie bał, aby być obdarty  
Albo zrabowany, choć wciąż „rabowali“...  
Gdy kto źle zrabował, to go zdublowali.

#### PIEŚŃ IV.

Już jutrzienka różowa ranek zwiastowała,  
Już ptaszki świegotwały, już natura cała  
Po nocnym spoczynku ze snu się budziła,  
Kiedy członkom „Związku“ walka się sprzy-  
[krzyła]

Powstali. Światło dzienne wpadło do pokoju;  
Oświeciło rycerzy i pusty plac boju.  
Poległych tu nie było, lecz karty rzucone  
Wskazywały zapasy co były stoczone.  
Członkowie zaś „Związku“ bladzi — nie-  
[wyspani],

Żegnając gospodarza rąk uściśnieniami,  
Powoli opuszczali te gościnne progi,  
Dokąd ich za tydzień znów sprowadzą bogi,  
By studia odbywać nad temi „markami“  
Co się pospolicie zwią wszędzie „kartami“.



mając się starej reguły — przed bezmyślnym, niesystematycznym zbieraniem. Jak przy każdym roztropnym postępowaniu w życiu ludzkim tak i tu, jeżeli nie wiem na pewno co chcę lub zamierzam, to z mej pracy także nie trwałego i pożytecznego wynikać nie może. Traci się wiele czasu i pracy nadaremnie, osiągnięty rezultat nie zadawalnia, młody zbieracz irytuje się na siebie i rozpoczętą pracę, wreszcie pracę tę, którą z takim zapalem podjął, odkłada na bok i traci do niej zamilowanie. Szczególniej u zbieraczy marek można ten objaw zniechęcenia zauważyć.

Z powyższego zatem widzimy, że przy samodzielnym zbieraniu marek nadarza się dosyć sposobności do autodydaktycznego niejako wychowania.

A więc trzeba przede wszystkim wytknąć sobie cel i starać się ten cel systematycznie osiągnąć. Ale podług jakich danych mamy sobie ten cel wytknąć i jak sobie ułożyć plan, aby zamierzony cel osiągnąć?

Przy dzisiejszym rozwoju i postępie wiedzy filatelistycznej plan i cel może być rozmaity, trzeba tylko jasno i dobrze zrozumieć, co zbiór marek listowych przedstawia. Nie przedstawia on przecież zbioru pstrych papierków, albo też ładniejszych i mniej ładnych obrazków. Od takiego zapatrywania bądźmy dalecy, gdyż inaczej wolelibyśmy zbierać obrazki Liebiga, lub obrazki afiszowe. Ja widzę w zbiorze znaczków listowych, uwidocznienie pewnego rodzaju środków, którymi się dane towarzystwo — najczęściej państwo posługuje, a to w tym celu, aby pewien rodzaj ruchu publicznego utrzymać w fazach zakreślonego i normalnie postępującego systemu. A więc uwidocznienie środków używanych w celu rozszerzenia i udoskonalenia kultury.

Państwo zobowiązuje się przesyłki od nadawcy do odbiorcy niezawodnie i pewnie przesłać i żąda za to zobowiązanie pewnego wynagrodzenia. Marka listowa więc, jako zewnętrzny na przesyłce umieszczony „znaczek“, oznacza, że to wynagrodzenie uiszczonem zostało.

Stosownie do objętości i charakteru przesyłki, dalej do odległości, jaką ma przesyłka przebyć, oraz do narodowości, stopnia kultury, waluty i rodzaju obliczeń różnych państw, będą te „znaczkami“ — zwane „znaczkami pocztowymi“ — najrozmaitsze.

Zapyta zapewne początkujący Czytelnik-Filatelistą, w czym się uwydatnia największa różnica?

Bezwątpienia w różnych narodowościach i walucie państw.

A więc przychodzimy sami do tego przekonania, że czynność nasza zbierania znaczków pocztowych powinna się przede wszystkim stosować do różnych charakterów państw. Dlatego też podział markozbiorów (albumów) segreguje się podług państw.

Samo jednak segregowanie nie doprowadza nas do zamierzonego celu, gdyż zbierać wszystkie marki wszystkich państw nie jest rzeczą łatwą i nie łatwo kto się tego podejmie, gdyż najpierw rzadko kto będzie z takiego zbierania zadowolony, choćby nawet na ten cel posiadał znaczniejsze fundusze, a powtórnie materiały byłby za obszerny i łatwo traciłoby się nań poglą.

Nawet handlarze marek — pomijając już to, że wielkie przedsiębiorstwa zatrudniają tyle a tyle osób klasyfikowaniem i badaniem marek — zmuszeni są po największej części ograniczać swoje zbiory do kilku specjalnych państw.

Abyśmy więc sobie dla samodzielnego zbierania marek cel pewny wytknąć mogli, musimy z tej wielkiej liczby różnych krajów — jeden lub kilka tylko, podług pewnych punktów zapatrywania wybrać.

Ale z jakich to punktów zapatrywania wybór ten ma się dokonać?

Jak już wyżej przedstawiliśmy, znaczki listowe są produkcją kultury danego narodu. Wyszukajmy więc sobie najprzód takie kraje, które *a)* albo pod względem kultury prawie na równi ze sobą stoją; *b)* albo też takie, które do najogólniejszych potrzeb komunikacji posługują się jednymi i tymi samymi środkami, a więc

posiadają jeden i ten sam język, oraz jedną i tę samą walutę.

Podług pierwszego zapatrywania tworzyłyby jedną grupę, n. p. państwa Europy, inną znowu grupę samodzielne państwa indyjskie i t. d. Podług drugiego zapatrywania, tworzyłyby oddzielne grupy, n. p. Wielka Brytania z koloniami i państwami podopiecznymi, Portugalia z koloniami, Francya z koloniami i t. d.

C. d. n.

## FAŁSZERSTWA.

### Serbia.

Marka gazetowa wartości 1 Para, zielona. Wydanie z r. 1867 i 1868.

Poniżej podajemy ilustracye tych marek.

Pomijając napisy, które na fałszywych markach zawsze są inne niż na prawdziwych, znajdziemy z łatwością, na fałszywych markach, że :



prawdziwa



fałszywa

cyfry mają nieregularną, zazwyczaj za małą stopkę; głowa wydaje się węższą i sztywniejszą, broda i włosy za gładko przystrzyżone. Rysunek, szczególnie kreski poprzeczne tła w kole są zbyt silnie wydłużone. Kolor marki jest za jasny, prawie żółto-zielony. Papier jest zły, żółtawy, gumą przesiąknięty. Naturalnie zachodzą się te fałszerstwa ząbkowane (1867) i nieząbkowane (1868).

### Sycylia.

Wydanie z r. 1859, fałszywe ostemplowania.

Marki tego wydania widziano w ostatnich czasach często z fałszywym stemplem, który poniżej uwidaczniamy :



prawdziwy



fałszywy

Chociaż istnieje wiele odmian tego stempla, to przecież próbujemy porównać jeden prawdziwy stempeł z fałszywym.

Fałszywy stempeł poznać można po tem, że kontur jego jest zawsze wyraźny i wyciśnięty na poprzednio nalepionych markach. Zaś oryginalny stempeł rzadko kiedy w całości wyraźny występuje. Przyczyną tego jest właśnie niedokładność fałszywego stempla, gdyż tu linie ornamentu są bardziej od siebie odległe, niż na prawdziwym, na którym wskutek bliskości tych linii farba stemplowa prawie zawsze w jakimś miejscu się zlewa.

Ogólny wygląd podają reprodukcye tych stempli.

## NOWOŚCI.

### Barbados.

Seryę obok uwidocznionego typu powiększono wydaniem marki nowej wartości. Dwukolorowy druk, biały papier. Znak wodny: korona CA, ząbkowanie 14.



Znaczek listowy :

2 Pence szary, napis wartości czerwony.

*Uwaga!  
Zobacz  
mój*

### Equador.



Tu wydano prowizoryczne marki: dwie niższej wartości o ukośnym dwuwierszowym, czarnym przedruku, trzecia zaś o przedruku na stemplu wartości 5 Cent.

*Prowizoryczne znaczki listowe:*

- (1) Un Centavo, czarny nadruk na 2 Ct. pomarańczowych.
- (5) Cinco Centavos czarny nadruk na 10 Cts. brunatnych.
- 1 Cent Centavos, czarny nadruk na stemplu wartości 5 Cent.

### Fernando-Poo.



Powyżej podajemy reprodukcje prowizorycznych marek listowych wartości 10 Cent de Peso na stemplu wartości 25 Cent de Peso, ogłoszonych na stronie 4-tej numeru 6 *Filatelii*.

### Luxemburg.



Marki wydane w roku 1895 wartości od 1 do 15 Cent, dalej marki wydane w roku 1891, wartości od 12½ Cent do 5 Fr., zaopatrzone przekłuciem „OFFICIAL“ i zamieniono je w ten sposób na marki służbowe.

*Służbowe znaczki listowe:*

- 1 Cent szarolila.
- 2 Cents szarobrunatna.
- 4 „ oliwkowożółte.
- 5 „ jasnozielone.
- 10 „ karminoworóżowe.
- 12½ „ zielonkawatozcarne.
- 20 „ pomarańczowe.
- 25 „ niebieskie.
- 30 „ oliwkowozielone.
- 37½ „ zielone.
- 50 „ ciemnobrunatne.
- 1 Franc ciemnofiołkowe.
- 2½ Francs szaroczarne.
- 5 „ czerwonofiołkowe.

### Szwajcarya.

Znaczki listowe dotychczas kursujące wydania z roku 1889 zmieniły kolor.

*Znaczki listowe:*

- 15 Centimes lilacerwone.
- 25 „ niebieskie.

### Południowo-Afrykańska Rzeczpospolita.



Wydano tu opaski z wytłoczoną marką, wzoru kursujących marek, na papierze koloru szama.

*Opaski:*

- ½ Penny zielonożółte.
- 1 „ karminowe, wart. zielono-żółta.

- 2 Pence ziemnobrunatne, wartość niebieskozielona.
- 3 „ fioletowe, wartość zielona.

### Uruguay.

Obok podajemy wzór marki gazetowej opisanej w Nr. 6-tym *Filateli*.



### Venezuela.

Wydano tu markę obok uwidocznionego wzoru dla listów poleconych. Kolorowy druk, biały papier ząbkowanie 12.



*Znaczek dla listów poleconych:*

25 Cent brunatnożółty.

### Rossya.

W uzupełnieniu naszych doniesień w Nr. 6-tym i 7-tym *Filateli* podajemy obok markę na 25 kop. wydrukowaną na nowych przekazach rosyjskich.



## Klub Filatelistów w Krakowie.

Protokół Nr. 56 zwykłego zebrania z dnia 14 lipca 1899 r. o godzinie 8 wieczór.

Obecni pp.: Ślätowski, Rutkowski, Drak, Sholman, Gessner i pp.: Śliwiński i Kuryłło jako goście.

Po załatwieniu spraw klubowych, od-

czytaniu korespondencyi klubu, obmówiono kwestyą racjonalnego samodzielnego zbierania marek listowych rozwinęta odczytem przez p. W. S. Uchwalono odczyt ten ogłosić osobno w *Filateli*.

Następnie przedkłada sekretarz cztery nieużywane całostki Finlandyi, które członek Klubu Wny Pan Kaz. Zieliński na ręce przewodniczącego klubu nadesłać raczył z tem nadmienieniem, aby te całostki między członków klubu rozlosowane zostały. Otóż przy następnym odbytem losowaniu wygrali:

- 1 premię p. S. Śadowski.
- 2 „ p. Gessner.
- 3 „ p. Płatkowski.
- 4 „ p. Ślätowski.

W końcu oglądano bardzo piękną kolekcję całostek i marek nadesłanych do Klubu przez Członka p. Płatkowskiego.

Koniec zebrania o godzinie 11<sup>1/2</sup> w nocy.

### Premie „Filateli”.

Dla Szanownych Prenumeratorów *Filateli*: Portugalia (1898) (Jubil. Vasco da Gama, 25 Reis zielona).

Dla Szanownych miejscowych Członków „Klubu Filatelistów”: Portugalia (1895/6), 100 Reis niebieska.

Dla Szanownych zamiejscowych Członków „Klubu Filatelistów”: Węgry (1888), 3 Ft.

Poszukuje się kartki korespondencyjne pojedyncze i podwójne (z odpowiedzią) **nieużywane**, które były w roku 1897 w obiegu z niemieckim i polskim napisem, jednakże w niemieckim napisie z długiem „f“ (s).

Zgłoszenia z podaniem ilości sztuk i cen do Administracyi „*Filateli*”, Kraków, ul. Kurniki L. 7.

# Kto raz kupi — zamówi znowu

**Pakiety, które się nie podobają, przyjmuje się napowrót, lecz tylko przy zwrocie tychże odwrotną pocztą.**

**300 różnych prawdziwych marek pocztowych** jako to: Obok, Czarnagóra, Chiny, Gujana, Ceylon, Natal, Szangaj, Honduras, Urugway, Persya, Kongo, Haiderabad, Turcya, Sudan, Kolumbia, Wenezuela, Travankor, Tunis (dopłatny), Reunion, Jawa, Bośnia, Trynidat, Barbados, Tasmania, Sirmur etc. **tylko za 3 marki 50 fen. = 2 zlr. 10 ct.**

**Pakiet Zanzibar** zawierający 500 sztuk marek, jako to: Afryki, Ameryki, Azji i Australii, między innymi: Paragway, Persya 1898, Urugway, Ihind, Guatemala, Chiny, Złote wybrzeże, Filipiny, Siam, Surinam, Zanzibar, Gwalior, Hongkong, Perak, Straits-Settlements, Queenslandya, Meksyk, Anglia-Wschodnia, Holkar, Mauritius, Benin, Kuba 1898, Ceylon, Haiti itd. **tylko za 5 marek = 3 zlr.**

**Pakiet „TENIN“** zawiera 1000 marek (tylko lepsze), między innymi: Sudan, Portoryko, Timor, Haiti, Persya, Węgry 1, 3 ft., Nowa Funlandya, Chiny, Curaçao, Gujana 1 fr., Madagaskar, Johore, Puttiala, Borneo, San Marino, Salvador, Chili, Wyspy Leonard, Monako, Peru, Ameryka, Omaha Seyszelly, Angra itd. **za 10 marek = 6 zlr.**

**Non plus ultra** zawiera 2000 z g w a r a n c y ą tylko lepsze marki, między innymi: Rumunia (paryski druk kompletny), Urugway (pro wizorya), Tunis 1 fr., Węgry 3 ft., Kraj Zulusów, Belgijskie Kongo 1 fr., Perak, Malta, St. Helena, Togo, Nowy Brunzwik, Fernando Poo, St. Wincenty, Egipt, Sudan, Liberya, Sarawak, Tonga, Wyspy Cook, Bahama, Kraj Betszuanów, Fidszi etc. **za 25 marek = 15 zlr.**

**Marki Wschodu** w 50 do 100 gatunkach, tylko Czarnagóra, Serbia, Bułgaria, Turcya, Rumunia, Węgry (tylko lepsze), Bośnia, Persya, Grecya, Lewantyńskie: francuskie, angielskie, austriackie, razem 200 sztuk **tylko 2 mrk. = 1 zlr. 20 ct.**, 500 sztuk 4 mrk. **50 fen. = 2 zlr. 70 ct.**, 1000 sztuk 8 mrk. **= 4 zlr. 80 ct.**

**100 tylko różnych** marek: Chili, Urugway, Bośnia, Turcya, Kongo, Reunion, Kanada, Kolumbia, Kostaryka, Persya, Węgry 1 ft. itd. **tylko 1 mrk. = 60 ct.**

**Pakiet do wymiany** bardzo stosowny i polecenia godny do wymiany dla początkujących, 200 sztuk prawdziwych marek, między innymi: Salvador, Omaha, Argentyna, Rumunia 1 leu, Sudan, Grenada, Horta, Turcya (dopłatne), Trawankor, Obock, Gwadelupa, Natal, Wenezuela, Kolumbia, Kanada 1898, Austria 1 fl. itd. **tylko za 2 mrk. = 1.20 ct.**

**Pakiet Oceana** 100 różnych tylko lepszych marek: Labuan, Tasmania, Borneo, Filipiny, Madagaskar, Sudan, Mozambik, Togo, Persya 1898 1 kran, Obock itd. **tylko za 5 marek = 3 zlr.**

**Pakiet okazyjny** zawiera 250 sztuk tylko gwarantowanych lepszych marek: Kongo, Haiti, Chiny, Kolumbia, Persya, Węgry (kompletna serya od 1 kr. do 3 ft.), Malta, Benin, Kuba, Reunion, Filipiny, Ihind, Hongkong, Omaha, Haiderabad, Guadelupa, Tasmania, Paragway, Honduras, Brazylia, Mauritius, Jawa, Natal, Wiktorya, Chili, San Marino, Serbia itd. **tylko 3 marki = 1 zlr. 80 ct.**

**„KOLONIE“** pakiet zawierający 100 sztuk różnych lepszych marek kolonij: angielskich, francuskich, hiszpańskich, portugalskich i holenderskich, między innymi: Gwalior, Kanada, Natal, Obock, Sudan, Reunion, Chiny, Kuba, Filipiny, Jawa, Surinam, Horta, Zambezia itd. **tylko 5 marek = 3 zlr.**

Wszystkie pakiety kwalifikują się na podstawie swej wspaniałej zawartości na prezenta.

**Pieniądze naprzód.**

**Cennik darmo.**

**Portoryum osobno.**

## Szekula Béla, HANDEL Znaczków pocztow. Budapest, vaczi körut 55.

Korespondencya niemiecka, francuska i angielska. Korespondencyę polską załatwia bezinteresownie Redakcyja „Filatelii“. Przy zamówieniach prosimy o odwoływanie się na „Filatelię“.

**Każde ezasopismo, które ten inserat poda, otrzyma lepsze marki wartości podług Senfa 15 marek.**

Odpowiedzialny redaktor: **Z. Gessner.**

Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządkiem A. Szyjewskiego.